(Nro. 227.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 115. 2. Października 1822.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 21. Września. — Na mocy obwieszczenia Dyrekcyi uprzywileiowanego Austryiackiego narodowego banku umorzono znowu publicznie d. 23. Września dziesięc milionów papierów zebranych przez Dyrekcyią.

Kurs Wiedeński z dnia 21go Września: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 83. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. 122. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 103 5/8. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821, za 100 ZR. w M K. —.—. — Kurs na Augszburg za 100 Kur. 99 1/4 Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 861 M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia i Brazyliia.

Gazety Londyńskie zawieraią dwa listy Xiecia Rejenta Brazylii do iego oyca, Króla Portugalskiego. Pierwszy z d. 26. Kwietnia donosi tylko, że Xiążę udał się do Wielkorządztwa Minas-Geraes, by rozporządzić wybory do nowych Stanów; drugi list z d. 28. Kwietnia między innemi zawiera następuiące mieysce: »W. K. Mość oddalaiąc się z tego bogatego i »żyznego kraiu, zleciłeś mi swoim wyrokiem »z dnia 22go Kwietnia zeszłego roku ażebym z Brazyliianami, iak z własnemi obchodził się dziecmi; lecz ia nie tylko poczytywałem ich za własne dzieci, ale za moich »przyiaciół. Przez obchodzenie się z nimi »iak z dziecmi zostałem ich oycem, przez obchodzenie się, iak przyiaciel, przyiacielem. Powody te wkładaią na mnie obowiązek, ażebym »pozwolił na ich roztropne życzenia. Życzenie, by otrzymać ich szczególne Stany, nie tylko »iest roztropne, lecz i obudwóm Państwom pożyteczne. Gdyby główne Stany nie chciały »pozwolić dobrowolnie na szczególne Stany, »sam ie powołam, ponieważ, iak mi W. K. Mość »zleciłeś i iak sobie tego życzę, chcę zawsze »pokazywać się obrońcą praw ludu wolnego.«

»Jeżeli my, iak nam oznaymywano braćmi »iesteśmy i równe mamy prawa, więc trzeba »nam ie przyznać nie z życzliwości, ale iak »słuszne żądanie, bo gdyby nam go wzbraniano, sami sobie natenczas praw szukaiąc, łatwo »ie znaydziemy. Nie należy obchodzić się z »iednymi, iak z dziecmi, a z drugimi iak z bękartami, bo wszyscy iesteśmy braćmi, i podlegli temu samemu dostoynemu Monarze, który »nami zarządza.«

»Bóg niech zachowa drogie życie W. K. »Mości i wszystkich dobrych Portugalczyków, a szczególniey Brazylianów.«

(Podpis) »Pedro.«

Hiszpaniia.

Gazeta Francyi z d. z. m. zawiera list następuiący z granic Hiszpańskich datowany d. 1. Września: »Podług listów z Navarry wszystko idzie żywo; wszystko urządza się w Hiszpanii, waleczne woysko wiary połącza siły materyialne z moralnemi, iest to znak nayświetnieyszego powodzenia. Na przekorę wszelkim usiłowaniom woysk rewolucyynych Saragossy połączonych z hufcami Empecynada, ażeby przeszkodzić zjednoczeniu się walecznego Trappisty z Jenerałem Quesadę, zmuszone zostało pierwsze po świetney potyczcę pod Agerbe oczyścić pole i drogę do obozu w Iraty oswobodzić. Cały pochód Trappisty był podobny do nieustannych tryiumfów. Wszędzie po drodze okazywano mu radość i składano dzięki, owa nieraz pomoc bezinteresowna, i chętne opatrywanie go końmi, wozami, mundurami, swiadczyły dowodnie z iakiem uniesieniem przyymowani bywaią obrońcy naszego dostoynego a nieszczęśliwego Monarchy. Siła działaiąca woyska Wiary w tém iednem mieyscu Hiszpanii składa się z 10,000 ludzi.«

»Guipuskua, ta sąsiednia prowincyia Navarry potrafi wystawić niezwłocznie równie znaczną siłę. Urządzaią się tam korpusy z 3 do 4 tysięcy ludzi złożone i połączą się na pierwsze hasło naywyższego Rządu, by wyruszyć na wyznaczone im mieysca. Ministeryium

)(

Jakóbinów panuiące w Hiszpanii mimo bezczelności swoiéy nie może ukryć boiaźni, iaką napawa ie ten zapał, i chociaż udaie, że znaczne siły walczące, będzie mogło rozwinąć na pokonanie Katalonii, samo iest o tém dobrze przekonane, iak mało wszelkie pod iego rozkazami będące woyska są zdolnemi utłumić ten rojalistyczny zapał mieszkańców tych prowincyi.«

»Z Pamplony donoszą, że woysko Wiary wkroczyło do Tudeli. W krotce po zaięciu tego miasta przez oddział woyska Quesady, usiłował wypędzić go pułk ieden milicyi konstytucyyné, co było powodem potyczki można powiedzieć prawdziwie morderczéy. Równe było na obóch stronach zniechęcenie, lecz po bezowocném usiłowaniu uszli Konstytucyioniści z placu potyczki. Jenerał Quesada żałuie wielu dzielnych utraty.«

»W Pamplonie panuie nayżywsza niespokoyność, oczekuią tam lada dzień przybycia woyska Wiary; ich odurzenie iest tém większe, bo przekonali się iuż o połączeniu Trappisty z Quesadą. Wiele rodzin opuściło miasta. Wszystko to wierzyć nam każe, że w przeciągu dni kilku główna kwatéra woyska Wiary założoną będzie w stolicy Nawarskiéy.«

»Onemu, z Francyi wywołanemi Hrabi Erlon (Drouet), który był uciekł do Niemiec, udało się teraz z sześcioma Francuzkimi Officerami wkraść się po za Bellegarde przez kordon zdrowia; przybył iuż do Hiszpanii. Zdaie się, że Pan Hrabia miał iuż nielaki związek z naczelnikami liberalistów i tymże oznaymił, że ieżeli mu główne dowództwo nad Katalonią powierzą, ón sam oczyści tę prowincyią z rojalistów w przeciągu iednego miesiąca. Zaledwo tylko przybył do Hiszpanii zatknął natychmiast na swoim kapeluszu kolory rewolucyyne. Wiadomość ta powinna bydź ieszcze potwierdzoną mimo zaufania, na iakie zasługuie donoszący ią korrespondent.«

»Dnia 27. Sierpnia spłonęła ogniem w obliczu kordonu zdrowia część iedna wsi Massanet i wiele przyległych folwarków. Oddział ieden z 2000 rojalistów złożony, którzy zamordowania kilku ich towarzyszów broni, pomścić się chcieli, zabitych okrótnym sposobem przez mieszkańców téy gminy, wyruszył ku owemu mieyscu. Przyięto ich wystrzałami ręcznéy broni; poczém zapadła potyczka, a zwycięztwo skłoniło się na stronę rojalistów. Zaiął się wielki pożar, w którym spłonęło kilka domów tych nieszczęśliwych mieszkańców podżegnionych przez Deskamisadów. W przeciągu tego krwawego boiu, który zakończy się iedynie zniszczeniem iednego z tych dwóch stronnictw, ludzkość poniesie niemało ieszcze uciemiężeń.«

»Czterysta ludzi wkroczyło z Katalonii do Królestwa Walencyi, i wznieciaią w Konstytucyionistach obawę. Andaluzyia i Estremadura także są w poruszeniu. Własnie tworzą się tam Guerylassy, lecz w czasie niniéyszym na te połączenia mało ieszcze skierowano uwagi, atoli ich znaczenie wzrasta z ich potęgą codziennie się powiększaiącą. Czynne woysko Galicyyskie wzbrania się iść do Katalonii.«

»W Santanderze doszła boiaźń do naywyższego stopnia, d. 27. Sierpnia zgraia żołnierzy i milicyi uwięziła 24 podeyrzanych osób i popłynęła z niemi na ostatku do Korunny. Między temi osobami uważano trzech Kanoników, pięciu Xięży, a dwóch Mnichów.«

»Wszelkie siły woienne rojalistów połączyły i skoncentrowały się pod głównym dowództwem Quesady. Oczekuiemy stanowczego uderzenia.«

Podług naynowszych wiadomości z Madrytu z d. 30. Sierpnia umieszczonych w Gazetach Paryzkich, wszyscy Ministrowie d. 28. t. m. podali Królowi przedstawienie, gdzie naydobitnieyszemi wyrazami określili potrzebę zwołania nadzwyczaynych Stanów.

Francyia.

Dalszy ciąg sprawy spiskowéy w Roszelli od d. 25. do 27. Sierpnia: — Bories opowiadał daléy, iż w téy bitwie został raniony i zaprowadzony do lazaretu, a wtedy Szwaycarowie stali w szeregu; iż Pułkownik nazwał go hultaiem, czém rozgniewany zalał się łzami. Pułkownik nie przypominał sobie, aby użył tego wyrazu. Jeneralny Prokurator wniósł aby cały punkt oskarzenia za nie były uważano. — Oskarżony Gouvillon użalał się na sposób, iakim zeznania iego wciągano do protokółu i nie tak, iak oświadczył, zapisywano. Twierdził, iż należy okazać Sądowi pierwszy protokół z podpisem iego, nie zaś na czysto przepisany. Po oświadczeniu Jeneralnego Prokuratora, iż odwołanie może mu szkodzić, Adwokat Renouard uczynił uwagę, iż Prokurator przestępuie granice urzędu swego, radził Gouvillonowi, aby iak nayminiéy odpowiadał, bo inaczéy możnaby łatwo myśli iego fałszywie tłumaczyć. Prokurator nie rzekł słowa na to; lecz P. Broc, zastępca iego, oświadczył, iż chcianoby nadać pozor, iakoby Władze miały wpływ na zeznania oskarżonych przez czynione pogróżki i obietnice. — Świa-

dek Choulet mówił; iż skłaniał Gouvillona, aby zeznanie swoie podał Pułkownikowi do protokółu. — Pomier chciał, aby mu okazano choć iednę tróy kolorową kokardę, lub także chorągiew. — Świadka Annez oskarżono o kradzież, a gdy Jeneralny Prokurator oświadczył, iż to nie należy do sprawy, powiedział Adwokat Merilhou: »Owszem trzeba mieć uwagę na moralność świadka. — (Pomiiamy mniey znaczące świadectwa.) Poitrinolle zeznał, iż mówiono o zrobieniu czegoś wielkiego; zresztą nic daley nie wiedział. — Jeden z Poruczników pułku oświadczył, iż widział u Gouvillona patent Carbonari (Węglarzy) i że mu potem powiedział: »Przysięgniy mi WPan na honor, iż zachowasz taiemnicę, bo inaczey musiałbym sądzić, że chcesz, aby mi głowę ucięto na rusztowaniu.« — Drugi Porucznik zapewnił, iż znalazł sztylety w siennikach. — Inni świadkowie zeznawali w ogólności o schadzkach, lecz nie mogli nic takiego z mów i czynności przytoczyć, coby na karę zasługiwało. Po wysłuchaniu 52 świadków przeciwko oskarżonym nastąpiły zeznania świadków z ich strony. Oświadczyli, iż oskarżeni mieli ładunki i uczyli się strzelać i że większe kule na mnieysze przelewali. Jeneralny Prokurator wystawił niepodobieństwo ich twierdzeń. — Jenerał Despinois, wezwany na świadka, nie stanął dotąd.

Sprawa Jenerała Berton zaczęła się d. 26. b. m. w Poitiers. Wprowadzono 165 świadków, między któremi był wachmistrz Wölfel, podstępnie schwytał wspomnionego Jenerała. Przywieziono Jenerała w zamkniętym pojeździe pod mocną strażą żandarmów. Dom sądowy, więzienie i przyległe ulice, licznem woyskiem osadzono. Wszedłszy Jenerał Berton do sali sądowey, prosił o głos, i czytał co następuie: — »Ia niżey podpisany J. B. Berton, Marszałek polny, Kawaler Królewskich orderów legii honorowey i S. Ludwika, tudzież Szwedzkiego orderu Miecza, oskarżony przed Sądem Departamentu Vienne, odwołuię się do artykułu 295 Kodexu postępowania karnego, który mi zostawia wolność wybrania obrońcy prawnego z pomiędzy wszystkich Adwokatów tego Sądu, gdy artykuł ten nie iest dotąd zniesiony żadną późnieyszą ustawą, a zatem każdy Adwokat przysięgły ma prawo podiąć się moiey obrony; gdy pomimo tego odrzucono żądanie moie w wyborze Pana Merilhou; gdy nie mogąc mieć iego, prosiłem o Pana Ménars, Adwokata w Rochefort i powierzyłem mu moię obronę, zamiast Pana Drault wyznaczonego mi z urzędu, iako niemaiącego potrzebnego doświadczenia, ani znaiomości sprawy, którą iak naybardziey usiłuią zawikłać; gdy artykuł prawa nie może bydź zniesiony samem tylko postanowaniem; żądam, aby Sąd raczył nakazać, iżby P. Ménars sam ieden zaiął się moią obroną i wczesnie zanoszę protestacyią o nieprawność wszelkiey inney obrony, którey wcale nie przyymę, gdyby w przypadku Sąd chciał tego koniecznie.« — Oświadczenie to dało powód do długich sporów. Jenerał obiaśniał żądanie swoie, P. Drault upraszał Sądu o pozwolenie oddalenia się; lecz Prokurator Jeneralny sprzeciwiał się temu. Jenerał przytoczył nowe dowody; Pan Drault, żądał, aby na mocy 53go artykułu ustawy Konstytucyyney, sprawa do Izby Parów została odesłaną. Odrzucono nakoniec żądanie Bertona i Adwokata Drault i przystąpiono do odczytania aktów oskarżenia, co trwało 3 godziny; poczém Prokurator Jeneralny treść rzeczy wyłuszczył. Po przeczytaniu listy imienney świadków, zakończył Prezes posiedzenie i odroczył ie do d. 27. b. m. Jenerał Berton był przez cały czas spokoyny; okazał nayzimnieyszą krew, równie iak 38 obecnych wspólników iego; brakuie ich ieszcze 18. Między pierwszemi, licząc Jenerała Berton i Pułkownika Alix, iest tylko 6 byłych woyskowych niższych stopni. Inni 50 są po większey części rzemieślnicy. Pomiędzy 36 osobami, z których 12 wybrano do Sądu Przysięgłych, liczono 14 Kawalerów orderu S. Ludwika i 10 Burmistrzów.

Adwokat Drault radził sam Bertonwi, aby żądał Pana Ménars; lecz na prośbę do Prezesa Sądu podaną, żadney nie odebrał odpowiedzi. Sąd odbywa posiedzenia swoie w zamku, który Hrabia Poitiers wystawił przed trzema lub czterami wiekami. Nie iest obszerny, ale murem opasany i wzmocniony. Pomiędzy świadkami znayduie się dwóch wieśniaków, nazwiskiem Cyncynnatus i Myriagramme. — Wyznaczono 12 Adwokatów do bronienia obwinionych *ex officio*. — Jenerał Berton rzekł w mowie swoiey: »Odłączono mię od całego świata i podłożono podemnie lunt, który mię na powietrze ma wysadzić; prowadzono mnie tylko nocną porą, aby się udało wtrącić w przepaść, i tam mi życie odebrać. Ani razu nawet nie mogłem się z obrońcą moim naradzić.« — Pan Drault przyświadczył temu. Chciał Berton daley mówić, lecz mu Prezes nakazał milczenie.

Synowie Jenerała Berton umieścili w Dzienniku Paryzkim pismo do Ministra Spraw

Wewnętrznych. Oświadczaią w niem, iż z oycem swoim ani słowa mówić nie mogli, pomimo rozkazu Ministra, gdyż żandarmowie i ich brygedyierowie wszystko słyszeć chcieli; że musieli dać się rozebrać i przetrząsać; że im odebrano flaszkę wody kolońskiey, którą oycu przynieśli; że Jenerałowi odebrano narzędzie do czyszczenia uszu, z obawy, aby sobie niem śmierci nie zadał; że wszystko, co ie, każą kosztować i próbować; że dozorcy więzienia przez pogardę nazywaią go Mości Panem i t. d., a to wszystko z wiedzą Prokuratora Jeneralnego, wbrew woli Ministra. Jenerał Berton iest ciągle iak nayściśley strzeżony. Po godzinie 8 wieczorem, nikt nie może iść ulicą, na którey iest więzienie, a właściciele blisko położonych ogrodów, muszą klucze od nich oddawać zwierzchności o teyże godzinie.

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki zawiera pod d. 6. Września z Konstantynopola, co następnie:

»Lord Strangford rozpoczął wczoray swoię niegdyś przedsięwziętą podróż do Wiednia. Już dawniey, iak przed dwoma miesiącami uwiadomił Ministrów W. Porty, że odebrał pozwolenie Dworu swoiego udania się w czasie Kongressu do Wiednia i zaraz po długich i ważnych naradach dnia 27. Lipca byłby opuścił Konstantynopol, gdyby go było nie wstrzymywało życzenie ułatwienia wprzódy danych mu poźnieyszych zleceń. Upraszał W. Porty, ażeby pozwoliła ieszcze na iednę naradę i chociaż podpadało wielu trudnościom, ponieważ zbliżały się święta małego Bairamu, wszelako zezwolił Reis-Efendy na konferencyię i wyznaczył do tego dzień 27. przed świętami. Grzeczność tę przyiął Lord Strangford za dowód osobistego szacunku. Już przed swoim odiazdem smutną otrzymał wiadomość o śmierci Margrabiego Londonderry i chociaż wypadek ten mocno go wzruszył, nie chciał wszelako zaniechać swoiego przedsięwzięcia. Zapewnił Ministrów W. Porty, że iego nieprzytomność nie będzie długiey trwałości. Spodziewał się między 20. i 24. stanąć w Wiedniu.«

»Lorda Strangforda, ostatnie narady z tuteyszymi Ministrami były nader ważne, a ułożone przez niego szczegółowe doniesienia obiaśnią kiedyś w sposób nauczaiący zdarzenia dni naszych i rzucą światło tak na położenie Państwa Tureckiego, iak i na iego stosunki względem Mocarstw Europeyskich, równie iak i na wiele innych przedmiotów, o których za granicą zdaią się mieć naydziwacznieysze wyobrażenia.«

»Od ośmiu dni rozgłaszaią tuteysi Grecy nowe swoie zwycięstwa; mówią o powrócie Senatu powstańców do Argos, o wielkiey klęsce Turków w Morei i t. d. Z wiary godnych źródeł tak mało o tych wypadkach dowiedzieliśmy się, iak dawniey przed czterema tygodniami o zmyślonych bitwach w wąwozach Termopilów. Tyle tylko wiemy, że Ministrowie poczytuią poddanie się Morei za udowodnione, a to przekonanie potwierdzaią nie tylko mową lecz i przedsięwziętemi srodkami. Całą ufność pokładaią na dalszym skutku systematu łagodności wykonywanego przez Churszyd Baszę ze szczególną rozwagą. Codziennie posyłaią mnóstwo rozkazy zmierzaiących do tego, by żadnych nie żałował trudów ani poświęceń, gdyby dobrym sposobem dalszemu rozlewowi krwi zapobiedź można. Ministrowie nie opuszczaią także żadney okoliczności, ażeby obcym Poselstwom okazać to za naywyższy cel swoich usiłowań i życzeń W. Sułtana.«

»Dnia 30. z. m. udał się do Erzerum znaczny oddział artyleryi z wielkim zapasem amunicyi. Persowie odnieśli na nowo w tych okolicach znaczne korzyści nad Tureckiem woyskiem pod Dschelaleddin Baszą. Powodem tego było odpadnięcie Selim Baszy rebelizanta Kurdyyskiego, któremu W. Porta pod tym warunkiem dała przebaczenie, iżby 15,000 ludzi do iey woyska przyprowadził; lecz on zamiast tego przeszedł na stronę Persów.«

»Przed kilkoma dniami ukarano stryczkiem 24 Janczarów, którzy odchodząc z Multan wiele sobie pozwalali i kilka domów podpalili.«

Podług ogłoszonego wykazu ceny chleba na czas od 1go do 31. Październ. 1822 ważyć powinny: bułka montowa po kr 1/2 łót. 6 2/8 — detto po kr. 1, łót. 12 5/8 — bułka ordynaryyna po kr. 1/2 łót. 8 3/8 — detto po kr 1 łót. 16 6/8 — bochenek chleba białego po kr 1 łót 25 3/8 — detto po kr. 3 funt 1 łót. 12 3/8 — detto po kr 6 funt 4 łót 25 — bochenek chleba śniadego po kr 1 funt. 1 łót. 8 7/8 — detto po kr. 3, funt 3 łót. 26 7/8 — detto po kr. 6 funt. 7 łót 22 — bochenek chleba razowego po kr 2 funt 3 łót. 7 2/8. — Funt mięsa na cały miesiąc b. kosztuie 2 kr. w M. K.

O zachowaniu tego wykazu przekonać się można na wadze ku temu pod ratuszem wystawioney; wzywa się każdego, by wykroczenie przeciwne także doniósł, a prócz zataienia imienia, przyzwoitą odbierze nagrodę.

Redakcyia F. Brattera. — Drukiem J. Pillera.